Jan Wilkowski

SPOWIEDŹ W DREWNIE

BIAŁOSTOCKI TEATR LALEK
sezon 2002/2003

autor
JAN WILKOWSKI

reżyseria
KRZYSZTOF RAU

scenografia
MIKOŁAJ MALESZA

muzyka
KRZYSZTOF DZIERMA

asystent reżysera
BARBARA MUSZYŃSKA

udział biorą:

Świątkarz	**Ryszard Doliński**
Frasobliwy	**Krzysztof Pilat i Barbara Muszyńska**
Kukaśka	**Ewa Żebrowska**
Święta Genowefa	**Alicja Bach**
Święty Zwodzijos	**Adam Zieleniecki**
Święty Emil	**Paweł S. Szymański**
Święty Jerzy	**Mieczysław Fiodorow**
Świety Sebastian	**Jacek Dojlidko**
Święty Szymon	**Wiesław Czołpiński**
Święta Barbara, Matka Boska z Siedmi Miecami	**Iwona Szczęsna**

(...) Moje dzieło we mnie jest takie, jakim jestem ja. I ja Wowro, Jaś, ja kocham się w Kaśce. Tej schorowanej, bo jej ksiądz nie zaakceptował, bo miała duże piersi i chodząc ruszała biodrami. Ja, Wowro, wyłamuję się ze świata przykazów religijnych uprzedzeń, przecież ja ją wyrzeźbiłem. Ja rzeźbiarz, twórca Kaśki, organizuję sąd ostateczny dla moich rzeźb. Ja wyrzeźbiłem świętych, ale i Kaśkę. No, i Frasobliwego. Chyba mnie zrozumiał. Chyba, mówię, mi przebaczył. On wie, że wszystko co robiłem w życiu, nawet te niekwestionowane sukcesy w opinii krytyki, to zawsze pozostawiało we mnie uczucie niedosytu, czegoś jakby nie dokończonego. On wie, że każde dzieło zamknięte ma w sobie niespełnienie. To co stworzył w swoim dorobku Jędrzej Wowro, czyli Jaś, przy jego spowiedzi całe moje życie wyszło na jaw. Każde z tych jego dzieł-rzeźb mówi o swoim kalectwie "tyś mnie spartolił cłeku, jedna ręka po tela, a druga po tela, dlaczegoś mnie tak zrobił". Całe moje życie w tej spowiedzi jest jedną wielką katastrofą.

fragment książki Piotra Damulewicza
Spowiedź w drewnie, czyli rzecz o Janie Wilkowskim

Nie będziemy owijać w bawełnę i wymyślać wyrafinowanych określeń. Napiszemy po prostu, nawet jeśli z egzaltacją: piękny spektakl zgotowali nam lalkarze. Czysty i szlachetny. Trudno o banalniejszy termin w słowniku recenzenta jak piękny. Chciałoby się takiemu [recenzentowi oczywiście] popisać erudycją, opisać spektakl wymyślnymi słowami. Wobec porażającej prostoty i autentycznego piękna recenzent musi jednak skapitulować. A taka sytuacja zdarzy mu się podczas oglądania jednego z najlepszych spektakli BTL: *Spowiedzi w drewnie* Jana Wilkowskiego, w reżyserii Krzysztofa Raua. Lalkarze premierę przygotowali na jubileusz 50-lecia teatru. I lepiej ukoronować półwiecza nie mogli. Białostocka Spowiedź w drewnie to mariaż profesjonalizmu i intuicji Krzysztofa Raua (ten, czego się nie dotknie, to kończy sukcesem), talentu aktorów (ci mają go dostatek) i znakomitego, lirycznego tekstu Jana Wilkowskiego. *Spowiedź...* zainspirowana życiem beskidzkiego rzeźbiarza Jędrzeja Wowry, to historia świątkarza, nad którym czynią sąd rzeźbieni przez niego święci, i Chrystusa, który świątkarza rozgrzesza (...) Oto stary Jaśko (świetny Ryszard Doliński) rzeźbi Chrystusa. Jest jednak tak zmęczony i zgorzkniały, że rzeźbienie zupełnie mu nie idzie. Nie mam łaski Bożej ani w sobie zachwytu... - jęczy. Chrystus - rzeźba (Krzysztof Pilat) dobrotliwie dopytuje: Rychło, Jasiu, bede? I jaki bede?. Frasobliwy - odpowiada Jaśko. A bez co? - dziwi się Chrystusik. Jaśko: Bez ten świat.... I tak sobie gwarzą. Jaśko zgryźliwie, Chrystus dobrotliwie; ten ostatni wyjątkowo jest człowieczy, bo niekiedy narcystyczny - chciałby przecież dobrze wypaść, mieć dostruganą nogę i własną kapliczkę (wdaje się nawet w sprzeczkę ze św. Genowefą - wspaniała Alicja Bach) Ich rozmowa to jak spowiedź, człowieka ze swoimi ułomnościami i niespełnionego artysty - wobec miłosiernego Boga.

Monika Żmijewska, „Gazeta Wyborcza", 24.06.2003

Dyrektor naczelny – WOJCIECH KOBRZYŃSKI
Dyrektor artystyczny – WOJCIECH SZELACHOWSKI
15 – 875 Białystok, ul. Kalinowskiego 1, tel./fax 742 – 86 – 31
Dział Upowszechniania Teatru tel. 742 – 50 - 33